

**Protokół nr 51/2018**  
**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle**  
**odbytego w dniu 26 września 2018 r.**

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle odbyło w sali obrad (pok. 229) Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle przy ul. Grzegorza Piramowicza 32.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Grzegorz Bryll – pracownik Wydziału Inwestycji, Remontów i Eksploatacji.
- 2) Pełnomocnik Strony Skarżącej.

Obecność członków komisji - według załączonej listy obecności, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Nieobecna na posiedzeniu była radna Agnieszka Iłowska.

**Ad 1.**

**Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Otwarcia posiedzenia o godz. 16:05, stwierdzenia prawomocności obrad i powitania dokonał przewodniczący komisji Ryszard Masalski.

Przewodniczący komisji stwierdził, że zostało osiągnięte kworum oraz, że obrady Komisji Rewizyjnej są prawomocne.

**Ad 2.**

**Przyjęcie porządku obrad.**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Stanowisko Prezydenta Miasta do skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle w przedmiocie „braku odpowiedzi na pismo Skarżącego z dnia 12 czerwca 2018 r.”.
4. Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej od początku roku 2018 do końca kadencji.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
6. Zakończenie.

Komisja jednogłośnie przyjęła (4 głosami „za”) zaproponowany porządek obrad. Nieobecne przy głosowaniu były radne: Agnieszka Iłowska i Elżbieta Setnicka.

**Ad 3.**

## **Stanowisko Prezydenta Miasta do skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle w przedmiocie „braku odpowiedzi na pismo Skarżącego z dnia 12 czerwca 2018 r.”.**

Przewodniczący komisji Ryszard Masalski poinformował, że strona skarżąca odpowiedziała, że nie weźmie udziału w posiedzeniu komisji z przyczyn zawodowych. Natomiast zwrócił uwagę, iż jest obecny na sali pełnomocnik strony skarżącej. Przewodniczący przywitał pełnomocnika i poprosił o dopowiedzenie tego, co nie ujęto w skardze.

Pełnomocnik osoby skarżącej wyjaśnił, iż przybył na posiedzenie komisji, ponieważ otrzymali pismo od przewodniczącego rady Andrzeja Kopcia, iż na posiedzeniu sesji nie będzie możliwości zabrania głosu przez stronę skarżącą. Pełnomocnik wytłumaczył, iż dnia 12 czerwca 2018 roku strona skarżąca wezwała gminę do zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane w 2017 r. w ramach realizowanego przedsięwzięcia inwestycyjnego „Kędzierzyńsko-Kozielskiego Centrum Aktywności”. Strona Skarżąca występowała w tym zadaniu jako podwykonawca generalnego wykonawcy „ERBUD” Sp. z o.o. za wiedzą, przyzwoleniem i akceptacją przedstawicieli zamawiającego, czyli Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle. O tych faktach jest mowa w piśmie z dnia 12 czerwca, które było skierowane do urzędu. Do dnia 8 sierpnia 2018 roku strona skarżąca nie otrzymała żadnych odpowiedzi od gminy. Wielokrotnie kontaktowano się z Wydziałem Inwestycji, Remontów i Eksploatacji i otrzymywano odpowiedź, że strona urzędowa nie wiedziała o podwykonawcy o którym mowa. Zadanie było wykonywane nie tylko w oparciu o to, że strona skarżąca dostała takie zlecenie, a nie było podpisanej umowy o podwykonawstwo. Strona skarżąca z firmą „ERBUD” wielokrotnie współpracowała w charakterze podwykonawcy i w praktyce robiono tak, jak również w tym przypadku i jest to zgodne z prawem, że „ERBUD” przedstawił do akceptacji konieczność zgłoszenia podwykonawcy, pod rygorem naliczenia kar umownych, zgłoszenia projektu umowy z podwykonawcą o czym strona skarżąca była zapewniona ustnie. Ze względu na czas i terminy, takie praktyki w budownictwie mają często miejsce. Podwykonawca wszedł na budowę zgodnie z akceptacją gminy, dowodem akceptacji są załączniki do pisma z 12 czerwca. W załącznikach podpisywał się pan mgr inż. Zbigniew Suwała ze strony urzędowej, który nadzorował budowę inwestycji. Są także przedmiary, które są podstawą do kosztorysowania tego zadania oraz protokoły odbioru podpisane również przez inżyniera Zbigniewa Suwałę, a także tzw. karty materiałowe świadczące o tym, że istniał podwykonawca. Jednakże związku z tym, że wykonawca „ERBUD” odmówił zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, czyli stronie skarżącej, zwrócono się zgodnie z art. 647 kodeksu cywilnego o zapłatę do gminy. Zwrócił uwagę, że w związku z poinformowaniem kierownika Wydziału Inwestycji, Remontów i Eksploatacji dnia 8 sierpnia o złożonej skardze na działania prezydenta w przedmiocie braku odpowiedzi na pismo z dnia 12 czerwca, wydział w tym samym dniu wysłał odpowiedź podwykonawcy informując, że gmina zwróciła się w tej kwestii do wykonawcy „ERBUD” i do dnia dzisiejszego nie otrzymała żadnego pisma wyjaśniającego od wykonawcy, co skutkuje brakiem możliwości zajęcia stanowiska w sprawie wynagrodzenia. Wydział jednocześnie poinformował w piśmie, że nie wiedział o istnieniu podwykonawcy, inwestorowi nie przedłożono do podpisu umowy o podwykonawstwo. Pełnomocnik podkreślił, iż nieprawdą jest, że inwestor nie wiedział o podwykonawcy, ponieważ z wszystkich dokumentów tzw. technicznych podpisanych przez podwykonawcę wynika że podwykonawca był. Podwykonawca ma pełne podstawy do roszczenia wobec stanowiska firmy „ERBUD” o odmowie wypłaty wynagrodzenia do roszczeń w stosunku do Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle. Dodał, iż w piśmie od strony urzędowej pojawiła się informacja, że urząd już rozliczył prace, które podwykonawca już wykonał z generalnym wykonawcą. Pełnomocnik stwierdził, że ta informacja nie zwalnia

urzędu z odpowiedzialności solidarnej za zobowiązania z tytułu nierozliczonych prac. Urząd jako podmiot publiczny zobowiązany do dyscypliny finansów publicznych jest zobowiązany do naliczenia kar umownych, gdy jest podstawa do jej naliczenia. Nasuwa się pytanie, czy naliczono kary wykonawcy za nie zgłoszenie podwykonawcy, za nie przedstawienie projektu umowy i w konsekwencji nie przedstawienie podpisanej umowy z podwykonawcą.

Radny Grzegorz Mateja dokonując wglądu w dokumenty o których informował pełnomocnik strony skarżącej zapytał stronę urzędową, jak to się stało, że podwykonawca został dopuszczony do realizacji budowy, a nie był podwykonawcą kwalifikowanym.

Grzegorz Bryll, pracownik Wydziału Inwestycji, Remontów i Eksploatacji wyjaśnił, iż strona skarżąca nie została zgłoszona. Podwykonawca po roku czasu zgłosił się do zapłaty wynagrodzenia, fakturę wystawiono po około siedmiu miesiącach. Pracownik podkreślił, że nie posiadał takiej wiedzy, że na budowie pracował podwykonawca.

Grzegorz Mateja zapytał pełnomocnika, jaki zakres robót podwykonawca wykonał i czy te roboty były wpisane w dziennik budowy.

Pełnomocnik podwykonawcy odpowiedział, że były to roboty instalacyjne realizowane od miesiąca lipca do września 2017 r. Prace opiewały na kwotę około 100 tys. zł. Natomiast pełnomocnik powiedział, iż nie ma wiedzy na temat tego, czy te roboty wpisano w dziennik budowy.

Grzegorz Mateja zapytał, dlaczego nie ma mgr inż. Zbigniewa Suwały, który podpisywał dokumenty.

Pracownik Wydziału Inwestycji, Remontów i Eksploatacji powiedział, że ciężko odpowiedzieć na to pytanie. Dodał, że sam dowiedział się o posiedzeniu komisji w dzień posiedzenia o godz. 14:30.

Pełnomocnik powiedział, że najprawdopodobniej ta sprawę będzie trzeba roszczyć w sądzie. Podwykonawca również uczestniczył w cyklicznych spotkaniach, które były organizowane w trakcie robót. Zazaczył, że podwykonawca nie zgłosił gminie o fakcie współpracy, ponieważ nie był stroną umowy. Owszem można byłoby powołać się na przepisy prawa zamówień publicznych dla własnego interesu i zgłosić się. Natomiast obowiązek zgłoszenia podwykonawcy miał generalny wykonawca.

Grzegorz Mateja wyraził swoje zmartwienie, że procedura zgłoszenia podwykonawcy nie została wykonana. Zapytał, czy podwykonawca spełniał warunki zgłoszenia.

Pełnomocnik odpowiedział, że 99% działalności firmy oparta jest o uczestnictwo w przetargach i wykonywaniu zadań opartych o prawo zamówień publicznych, więc firma spełnia wszystkie warunki. W przypadku firmy „ERBUD” praktyka była taka, że formalności załatwiano się po zakończeniu robót i do tej pory nie było żadnych nieporozumień z tą firmą. Problem powstał, gdy „ERBUD” zakwestionował wartość wykonanych prac twierdząc, że wykonane prace przez podwykonawcę powinny kształtować się na kwotę około 40 tys. zł, a nie około 100 tys. zł. Wykonawca nie zaksięgował u siebie żadnej faktury z tych prac.

Radny Grzegorz Mateja zauważył, że zapytał wcześniej o to, czy podwykonawca spełniał wymagania specyfikacji istotnych warunków zamówienia dla tej konkretnej inwestycji.

Pełnomocnik odpowiedział, że nie ma wątpliwości, iż spełniano wymagania. Natomiast w przypadku tego zadania nie analizował „SIS” pod tym kątem.

Radny Grzegorz Mateja stwierdził, że owe podejście jest lekkomyślne. Radny poprosił o udostępnienie kilku dokumentów od pełnomocnika.

Radny Michał Nowak zauważył, że w kodeksie cywilnym jest zapisane, że wykonawca lub podwykonawca powinien zgłosić roboty wykonywane na terenie inwestycyjnym, a więc to nie jest tak, że tylko wykonawca mógł to zrobić. Wtedy inwestor miałby 30 dni na złożenie sprzeciwu wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę. Rada Miasta ma obowiązek dbać o interes gminy i mieszkańców. Wykonawca „ERBUD” miał problemy finansowe, lecz to nie powinno obciążać gminy. Zgodnie z przepisami zgłoszenie oraz sprzeciw wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Radny wyjaśnił, że to oznacza, iż jeżeli forma pisemna nie została dochowana to żadne uprawnienia nie przysługują. Powinno być odrębne zgłoszenie, a nie dokumenty świadczące o pracach podwykonawcy. Jednakże przypomniał, że przedmiot skargi dotyczy braku odpowiedzi na pismo z dnia 12 czerwca. Stwierdził, że skarga jest zasadna, ponieważ urząd odpowiedział na pismo po około dwóch miesiącach, a nie do miesiąca.

Ryszard Masalski oświadczył, że wypowiedź pełnomocnika ujawnia tzw. chaos na terenie budowy inwestycji Centrum Aktywności „Wodne oKko”. Jednakże przedmiot skargi dotyczy innej sprawy. Natomiast konflikt zapłaty wynagrodzenia musi rozwiązać sąd. Zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego art. 9. *Organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznanomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.* Podsumowując odpowiedź na pismo z 12 czerwca została wysłana dnia 8 sierpnia, więc 27 dni po terminie. W części formalnej skarga jest zasadna.

Pełnomocnik zapytał, kim dla radnych jest pan mgr inż. Zbigniew Suwała. Zwrócił uwagę, że w kodeksie cywilnym jest mowa o piśmie, ale nie ma wzoru pisma w jakiej formie ma ono być, żeby potwierdzał fakt istnienia podwykonawcy. Kończąc dodał, że ma nadzieję, iż zostały zabezpieczone środki, które mogą być środkami wspólnymi.

Michał Nowak zwrócił się do Ryszarda Masalskiego, że w tym przypadku powołanie się na art. 9 kodeksu postępowania administracyjnego jest błędne. To jest sfera prawa cywilnego, ale pismo podwykonawcy trzeba potraktować jako wniosek z KPA art. 244. Odpowiedź powinna być niezwłocznie, lecz nie później niż do jednego miesiąca.

Grzegorz Mateja kończąc zwrócił uwagę, iż po obu stronach pojawiły się zaniedbania. Radny uważa, że podwykonawcy było tzw. na rękę nie zgłaszanie się, lecz inny organ powinien tą sprawę rozpatrzyć. Radny powiedział, że zainteresuje się tą sprawą bezpośrednio, po za Komisją Rewizyjną.

Pełnomocnik zaznaczył, że owe zadanie było realizowane chaotycznie o czym świadczą dokumenty.

Michał Nowak zgłosił wniosek, aby *Komisja Rewizyjna uznała skargę za zasadną w zakresie braku udzielenia odpowiedzi na pismo w terminie lub braku zawiadomienia strony o przedłużeniu terminu załatwienia sprawy.*

Przewodniczący komisji Ryszard Masalski poddał pod głosowanie ww. wniosek.

Komisja jednogłośnie pozytywnie (5 głosów „za”) zaopiniowała ww. wniosek. Nieobecna była radna Agnieszka Iłowska.

Następnie przewodniczący komisji wyraził zdziwienie, iż przewodniczący rady odpisał stronie skarżącej, że nie wyraża zgody na udzielenie głosu podczas obrad sesji rady. Zaproponował stronie skarżącej podjęcie próby przekonania przewodniczącego rady, aby móc zabrać głos we własnej sprawie. Przewodniczący komisji powiedział, że nie zdarzyło się, aby przewodniczący rady komukolwiek odmówił. Strony skarżące również miały prawo wypowiedzieć się podczas posiedzenia sesji rady.

Pełnomocnik przeczytał pismo od przewodniczącego rady, iż nie praktykuje się zabrania głosu przez strony skarżące na sesji. Jednakże dodał, że bardzo chętnie będą uczestniczyli na posiedzeniu sesji mimo, iż nie będzie możliwości zabrania głosu. Strona skarżącą liczy na to, iż znajdzie się radny, który zada wprost pytanie i podejmie ten temat.

Przewodniczący komisji podziękował pełnomocnikowi strony skarżącej za przybycie i szczegółowe wyjaśnienia.

#### **Ad 4.**

#### **Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej od początku roku 2018 do końca kadencji.**

Przewodniczący komisji poinformował, że przygotował sprawozdanie, które członkowie komisji otrzymali stosownie wcześniej. Podzielił się uwagą, iż sprawozdanie zawiera również wnioski nieprzyjęte. Radny uważa, że pełne sprawozdanie z działalności powinno zawierać również wnioski nieprzyjęte. Informacja o wnioskach nieprzyjętych mogą zainspirować innych do pewnych działań, projektów, inicjatyw.

Michał Nowak zwrócił uwagę, że sprawozdanie powinno zawierać tylko wnioski przyjęte, więc zgłosił wniosek w sprawie *wykreślenia ze sprawozdania z działalności komisji rubryki dotyczącej wniosków nieprzyjętych przez komisję oraz zdania dotyczące ww. wniosków nieprzyjętych.*

Komisja stosunkiem głosów: „za” - 2, „przeciw” - 1, „wstrzymujących się” - 2, pozytywnie zaopiniowała ww. wniosek.

„Za” byli radni: Michał Nowak, Elżbieta Setnicka, „przeciw” był radny Ryszard Masalski, „wstrzymali się” radni: Grzegorz Mateja i Przemysław Pawlik.

Komisja Rewizyjna przyjęła sprawozdanie wraz z ww. wnioskiem *(w załączeniu do protokołu).*

**Ad 5.**

**Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Przewodniczący komisji poinformował, że Michał Nowak zobowiązał się dostarczyć protokół kontroli „Wydatki bieżące i majątkowe w 2016 r. w Miejskim Ośrodku Kultury”.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji przewodniczący Ryszard Masalski przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

**Ad 6.**

**Zakończenie.**

Przewodniczący komisji Ryszard Masalski podziękował za uczestnictwo w posiedzeniu, po czym o godz. 17:20 zamknął obrady Komisji Rewizyjnej.

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI**  
**Ryszard Masalski (-)**

*Protokołowała Joanna Giet*